

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Elżbiety Panek pt. „Konsumpcja - utopia - implozja: główne reprezentacje społeczeństwa współczesnego w ujęciu Jeana Baudrillarda”

1. Ogólna charakterystyka pracy

Tematem niezwykle obszernej i długiej, liczącej ponad 800 stron (sic!) rozprawy doktorskiej, zatytułowanej „Konsumpcja - utopia - implozja: główne reprezentacje społeczeństwa współczesnego w ujęciu Jeana Baudrillarda” autorstwa mgr Elżbiety Panek jest Jean Baudrillard i jego koncepcje socjologiczne i filozoficzne. Cel dysertacji Autorka formułuje w sposób następujący: „obszerne przedstawienie tematu społeczeństwa współczesnego w ujęciu Jeana Baudrillarda z uwzględnieniem szczegółowej rekonstrukcji poglądów autora, prezentacji wybranych faktów z jego biografii intelektualnej, wątków inspiracji, genezy i rozwoju jego myśli oraz wskazań na związki Baudrillardowskich rozważań z refleksjami innych autorów lub dzielące je różnice oraz wątki kontynuacji refleksji omawianego autora” (s. 8). Strategią pisarską Doktorantki jest *zastawienie* cytatów pochodzących z książek francuskiego socjologa z imponującą ilością odniesień do książek innych autorów, w tym komentujących pisma Baudrillarda. Mgr Elżbieta Panek Baudrillarda zestawia z Baumanem, McLuhanem, Szlendakiem, Marksem, Galbraithem, Riesmanem, Bourdieu, Znanieckim, Frommem, Toeplitzem, Chałasińskim, Foucaultem, Habermasem, Morawskim, Łaciak, Tocquevillem i ogromną rzeszą innych badaczy i teoretyków. W głównym wątku praca dotyczy konceptów Baudrillarda, w wielu warstwach i fragmentach Autorka wykracza poza ten cel i analizuje eksplorację współczesnego społeczeństwa autorstwa innych teoretyków i badaczy. Przez wszystkie karty tej pracy przebija zachwyt wobec Baudrillarda, fascynacja doktorantki autorem „Symulacji i symulaków” jest silniejsza nawet niż moja.

2. Struktura pracy, podział treści

Recenzowana praca doktorska jest zbudowana ze Wstępu, pięciu rozdziałów, z których każdy jest podzielony na sześć podrozdziałów, całość jest zamknięta Zakończeniem. We Wstępie autorka formułuje tematykę dysertacji i zapowiada w sposób ogólny treść poszczególnych rozdziałów. W Rozdziale 1. „Jean Baudrillard: Prezentacja osoby autora i jego myśli” (strony 10 - 104) znajdujemy próbę nakreślenia biografii intelektualnej francuskiego socjologa i filozofa, ze wskazaniem na maj 1968 roku jako ważny etap kształtowania się horyzontu intelektualnego Baudrillarda. Podjęta jest tu też próba zestawienia myśli Baudrillarda z postmodernizmem, czy ogólna charakterystyka jego myśli, języka i pojęć. Rozdział 1. jest zakończony podrozdziałem 1.6. omawiającym koncepcję symulacji.

Rozdział 2. „Konsumpcja: społeczeństwo współczesne jako społeczeństwo konsumpcyjne (część pierwsza)” (strony 105 - 283) został poświęcony kluczowej wg autorki dla Baudrillarda teorii konsumpcji, w aspekcie ekonomii kulturowej. Poszczególne podrozdziały zawierają analizy Autorki dotyczące fragmentów Baudrillardowskiej teorii konsumpcji omawiających potrzeby, funkcje trwonienia i kwestia nadmiaru, zagadnienie personalizacji czy fetyszyzmu towarowego i rolę ciała w procesie konsumowania. Autorka wyróżnia tu kilka „typów społeczeństw” (aspektów?): ponowoczesne, konsumpcyjne, masowe, informacyjne.

Rozdział 3. „Konsumpcja: Społeczeństwo współczesne jako społeczeństwo konsumpcyjne (część druga)” jest kontynuacją rozdziału poprzedniego. Autorka próbuje w nim analizować Baudrillardowskie koncepcje komunikacji masowej, mediów, reklamy, mitu, Baudrillardowską socjologię przedmiotu i zestawia je z koncepcjami McLuhana.

W Rozdziale 4. „Urzeczywistniona utopia: społeczeństwo współczesne Stanów Zjednoczonych” podjęty został wątek Baudrillardowskich (i nie tylko) analiz społeczeństwa amerykańskiego, w szczególności została omówiona książka „Ameryka”. Tutaj też znajdują się liczne odniesienia do innych książek Baudrillarda (m.in. „Spisku sztuki”).

Rozdział 5. „Implozja: transformacja społeczeństwa współczesnego w masy” zawiera analizę koncepcji implozji - jednej z najbardziej rozpoznawalnych koncepcji francuskiego filozofa - w kontekście spostrzeżeń dotyczących społeczeństwa masowego.

Całość ponad osiemsetstronicowej dysertacji zamyka liczące pięć i pół strony Zakończenie.

3. Ocena rozprawy

3.1. Zalety

W przygotowanie ośmiusetstronicowej pracy doktorskiej mgr Elżbieta Panek włożyła ogrom pracy. Z lektury recenzowanej dysertacji wynika niezbicie, że Autorka zna książki Jeana Baudrillarda, porusza się dość sprawnie w streszczaniu większości jego teorii i koncepcji, w szczególności - teorii konsumpcji. Sprawnie również nakreśla profil intelektualny i biografię naukową francuskiego myśliciela, zwracając uwagę przede wszystkim na ważny okres w życiu Baudrillarda - Paryski Maj'68. Ośmiusetstronicowy tekst zawiera liczne zestawienia koncepcji, które budują większą część narracji i stanowią - jak sędzę - świadomie przyjętą strategię pisarską. W wielu fragmentach pracy wywód ma charakter erudycyjny - pokazuje on nie tylko znajomość prac Baudrillarda ale bardzo głęboką wiedzę z zakresu różnych teorii i badań socjologicznych i filozoficznych, co stanowi największą zaletę recenzowanej dysertacji. Autorka sprawnie porusza się w teoriach z zakresu społeczeństwa nowoczesnego i ponowoczesnego, na co wskazuje ogrom cytatów, odniesień i zestawień. Mgr Panek zna teorie Marksa, Webera, Znanieckiego, Habermasa, McLuhana, Baumana i wielu innych. Zgodnie z tym, co pisze we Wstępie, w piśmiennictwie polskim nie było dotąd monografii naukowej poświęconej Baudrillardowi, jej próbę stanowi recenzowana praca doktorska. W tym zakresie owa dysertacja ma charakter oryginalny.

Niewątpliwie najlepszą częścią całej pracy jest Rozdział 5, poświęcony implozji. Jest on najlepiej napisany, wątek tutaj prowadzony jest konsekwentnie, narracja jest najbardziej przejrzysta, nie rwie się (jak to zdarza się w innych rozdziałach). Odniesienia do Baudrillarda i innych teoretyków i badaczy są przemyślane i ustrukturyzowane. Z przyjemnością i zadowoleniem czytałem tę część recenzowanej pracy.

3.2. Wady recenzowanej pracy i moje zastrzeżenia

Pierwsze moje zastrzeżenie budzi koncepcja pracy i przyjęty punkt widzenia na twórczość Baudrillarda. Autorka patrzy na teorie i koncepcje autora „Społeczeństwa konsumpcyjnego” i „Symulacji i symulaków” jako teoretyka i badacza przede wszystkim zjawiska konsumpcji. Świadczy o tym już sam tytuł pracy i tytuły głównych rozdziałów (rozdział 2 i 3). Uznaję oczywiście prawo do własnej interpretacji, lecz jednocześnie nie zgadzam się z takim ujęciem. Mgr Panek właściwie pomija wkład Baudrillarda w socjologię i filozofię kultury. Samo pojęcie

kultury pojawia się niezwykle rzadko, z kolei pojęcie konsumpcji jest moim zdaniem nadreprezentowane. Bardzo pobieżnie omówiona została książka „Spisek sztuki” (3 strony). Jest to tym bardziej zastanawiające, że Baudrillardowska koncepcja sztuki współczesnej zyskała dużą recepcję i swoich kontynuatorów. O ile inne wątki Autorka dyskutuje obszernie cytując teoretyków, o tyle nie podejmuje żadnej dyskusji nad sztuką współczesną. Jest to oczywiście wynik głównej tezy pracy przedstawionej w następującym zdaniu: „Jak wskazano w tytule zaprezentowanej poniżej rozprawy doktorskiej główne reprezentacje społeczeństwa współczesnego w ujęciu Jeana Baudrillarda to społeczeństwo konsumpcyjne, społeczeństwo Stanów Zjednoczonych oraz masy, czemu odpowiada pierwsza część tytułu pracy: konsumpcja-utopia-implozja” (s. 5).

Autorka odnosi się często do pojęcia implozji, jednocześnie po macoszemu traktuje kategorie znaku, kodu, symulaków, z których też przecież słynie Baudrillard. Pomimo obszerności recenzowanej pracy i licznych (nieuporządkowanych) asocjacji łączących Baudrillarda z innymi teoretykami i badaczami oraz celu jakim była dla Autorki wszechstronna analiza pism francuskiego socjologa, mgr Panek nie zdecydowała się na podjęcie dyskusji na temat związków i różnic łączących i dzielących Baudrillardowskie koncepcje znaku, kodu, symulakru z teoriami podejmującymi eksplorację tych samych zagadnień - semiologii, semiotyki czy poststrukturalizmu, z którymi przecież niejednokrotnie i nie bez powodu Baudrillard jest łączony i od których jest odróżniany. Przyznam, że nie potrafię obronić takich decyzji, uważam, że jest to poważny brak recenzowanej dysertacji, zważywszy, że praca obfituje w różnorakie mniej istotne zestawienia i odniesienia do innych autorów (m.in. Tocqueville, Chałasiński, Szahaj, Huntington).

W tym miejscu wspomnę też o braku pogłębionej analizy języka Baudrillarda, co jest dużym minusem pracy. Co prawda znajdujemy podrozdział 1.5. „Warstwa słowna i koncepcyjna Baudrillardowskich narracji: styl wypowiedzi autora, percepcja języka, siatka pojęciowa” (s. 64 - 80), jednak brak tu autorskiej analizy języka, podrozdział ten zawiera zestawienie cytatów autorstwa innych badaczy omawiających dzieła Baudrillarda od strony formalnej. Nie jest to systematyczna analiza, a szkoda. Język choćby „Symulacji i symulaków” jest jedną z wartości, która buduje niezwykłość Baudrillardowskich teorii i odróżnia je od dzieł innych badaczy i teoretyków, również semiologów.

Ze zdziwieniem odnotowałem, że pomimo przywoływania w wielu miejscach Guy Deborda, brakuje w tej pracy pogłębionej dyskusji nad różnicami i podobieństwami Debordowskiego spektaklu oraz Baudrillardowskiej hiperrzeczywistości i symulaków. Brak ten tym bardziej dziwi,

że autorka wskazuje na formacyjny charakter wydarzeń Paryskiego Maja, w który byli zaangażowani obaj francuscy myśliciele.

Czytając recenzowaną pracę można w wielu miejscach natknąć się na zestawienia myśli Baudrillardowskiej i Baumanowskiej. Mgr Panek powołuje się na Agnieszkę Ogonowską: „Notabene w wielu kwestiach [...] Baudrillarda można uznać za prekursora myśli Baumana, co można dostrzec przykładowo w Baumanowskim *Zyciu na przemiał czy Ponowoczesności jako źródle cierpienia*” (s. 430). Problem w tym, że Panek cytuje Ogonowską bezkrytycznie. Pomimo porównania koncepcji Baumanowskiej i Baudrillardowskiej Autorka dysertacji nie akcentuje podstawowej różnicy obu teorii/koncepcji: Bauman był do końca socjologiem lewicowym, wrażliwym na nierówności społeczne, Baudrillard - zwłaszcza w późniejszym okresie swojej twórczości - stronił od tej kwestii. Różnice społeczne wg Baudrillarda brały się z abstrakcyjnie pojętych różnic wynikających z przemocy kodu, były nieuwarunkowane ekonomicznie. Podobny brak różnic dotyczących dystynkcji pojawia się przy zestawieniach myśli Bourdieu i Baudrillarda. Autorka niestety nie akcentuje odniesień do uwarunkowań ekonomicznych centralnych u Bourdieu i ważnych u Baumana. Bauman choćby w „Globalizacji” obrazowo wykazał owe różnice we wzorach osobowych *turysty* korzystającego z globalizacji i *włóczęgi*, będącego jej ofiarą.

Pomimo, że jestem admiratorem spojrzenia Jeana Baudrillarda, z zaskoczeniem odnotowałem zupełnie bezkrytyczny stosunek Doktorantki do analizowanych Baudrillardowskich teorii i koncepcji. Czy rzeczywiście wojny w Zatoce Perskiej *nie było* a uchodźcy uciekający z rejonów głodu i konfliktów zbrojnych nie doświadczają rzeczywistości na własnej skórze? Robotnicy pracujący w przeniesionych do Azji czy Afryki zakładach produkcyjnych nie doświadczają brutalnej rzeczywistości kapitalizmu, a jedynie przemocy kodu? Biedni pracujący, których liczba wciąż wzrasta w Europie i USA, są ofiarami hiperrzeczywistości a nie na wskroś rzeczywistego, ucieleśnionego, brutalnego wyzysku ekonomicznego? Czy zakup nowego ubrania czy zdrowego jedzenia przez osoby żyjące w skrajnej biedzie, choćby w naszym kraju, jest motywowany marzeniem o zdobywaniu znaków, czy może jest jednak jakaś warstwa konsumpcji, która dotyczy realnej sfery bytu? Takich pytań w recenzowanej pracy niestety nie znalazłem.

Największe moje zastrzeżenia budzi struktura pracy, strategia pisarska i obszerność tekstu. Praca liczy ponad 800 stron tekstu, jest podzielona na 5 rozdziałów różnej długości, liczących nawet kilkaset stron, natomiast Zakończenie liczy pięć i pół strony (sic!). Taki podział tekstu jest zaskakujący, Autorka nie podsumowała swojego wywodu bardziej dogłębnie, nie wyeksponowała najważniejszych sformułowanych przez siebie myśli, nie skonkludowała wystarczająco tak

obszernego tekstu. Czytelnik po przebrnięciu przez tak długi wywód skomponowany z bardzo wielu odniesień może oczekiwać solidnego podsumowania, którego w tej pracy brak. Uważam to za błąd warsztatowy i konstrukcyjny. Rozprawa naukowa powinna być zakończona podsumowaniem, w którym powinna znaleźć się ostateczna weryfikacja/falsyfikacja hipotez, powziętych założeń, sformułowanie ostatecznych wniosków itp. W pracy mgr Elżbiety Panek tego brak.

Obraną przez Autorkę strategią pisarską, o czym wyżej wspominałem, jest *zestawianie* cytatów autorstwa Baudrillarda z wypowiedziami innych badaczy i teoretyków (m.in. Marks, Weber, Veblen, Tocqueville, Riesman, Marcuse, Adorno, Habermas, Fromm), oraz autorów bezpośrednio odwołujących się do Baudrillarda (m.in. Bauman, Szahaj, Welsch, Wilkoszewska, Szlendak). Celowo używam tu określenia „zestawienie”, bowiem Doktorantka zazwyczaj komponuje tak swój wywód, by cytowane fragmenty pism do siebie pasowały, nie akcentując różnic pomiędzy przytaczanymi poglądami i analizami. W wielu miejscach pracy obfite odniesienia i cytaty są wrzucane do tekstu w formie nieprzemyślanej, budują one raczej sieć wolnych skojarzeń dotyczących omawianej tematyki - np. maj 1968, konsumpcja, Ameryka, globalizacja, masy. Wielka liczba cytatów i odniesień, budzić może - co prawda - uznanie czytelnika wobec wiedzy autorki, jednak powoduje wielokrotne dublowanie przytaczanych myśli. Każdy rozdział i podrozdział otwierają liczne krótkie lub dłuższe cytaty użyte jako motta, jednak ich liczba jest przytłaczająca, za przykład można tu dać podrozdział 5.3, który poprzedza 10 cytatów (s. 757-758). Cytaty umieszczone na początku podrozdziałów nierzadko dublują się i nie wnoszą nowych treści (zob. s. 564).

Kolejny mój zarzut dotyczący formalnej warstwy pracy odnosi się do przypisów: jest ich za dużo, niektóre są zbyt długie. Czy rzeczywiście potrzebne są w pracy doktorskiej przypisy objaśniające popularne zagadnienia? Podam tylko trzy przykłady: przypis 15 (na całą stronę drobnym drukiem!) poświęcony został spojrzeniu Chałasińskiego na Wojnę Wietnamską oraz jej rolę w amerykańskim dyskursie publicznym; przypis 19. wyjaśnia z kolei kim byli Sankiuloci; przypis 31 przypomina czytelnikowi czym była Komuna Paryska.

Następną kwestią są tabele umieszczane w tekście, nie rozumiem czemu służyć może tabela na 18 stron, dodatkowo uzupełniana ogromnymi przypisami dolnymi, nieraz zabierającymi więcej miejsca na stronie, niż sama tabela (np. przypis 142 ze stron 134-135). Nie poujmuję jaki był cel umieszczenia prowadzonego wywodu w tabeli „Wprowadzenie do Baudrillardowskiej teorii konsumpcji: wątki główne” (s. 118 - 136) - zawartość tej tabeli po przekształceniu powinna zostać włączona do głównego nurtu tekstu.

Czytając recenzowaną pracę miałem niejednokrotnie poczucie, że mam przed sobą bazę danych, archiwum cytatów uszeregowanych według różnych kategorii, aczkolwiek nie tworzących spójnej całości. Zalew cytatów zamiast rzeczowej krytyki, krytycznego porównania i wyraźnego ukazania kontekstu, koncepcji poprzedzających i kontynuujących myśl autora „Symulacji i symulaków”.

Mam wrażenie, że sama Autorka czasem błądzi w gąszczu nieustrukturyзовanych odniesień, zapominając co jest Jej celem badawczym i tematem prowadzonego wywodu. Na przykład w Rozdziale 4. przy omówieniu Baudrillardowskiej książki „Ameryka”, opis koncepcji Tocquevillla i Webera wraz z obfitymi cytatami z tych autorów zmienił wektor wywodu. Autorka próbuje tam odpowiedzieć na pytanie o kulturową specyfikę amerykańskości na podstawie przeczytanych przez siebie książek. Jeszcze większą konfuzję wywołuje fragment poświęcony podobieństwom myśli Baudrillarda i Tocquevillla, w którym pojawia się dygresja licząca prawie stronę dotycząca badań Alaina Touraine'a przeprowadzonych w Polsce i przypis 746 odnoszący się do książek poświęconych historii Polski autorstwa Normana Daviesa (s. 637 - 638).

W wielu miejscach recenzowanej pracy logika wywodu jest niezrozumiała, podam tu dwa przykłady, których w tej rozprawie można znaleźć znacznie więcej. Nie wiem, dlaczego rozważania nad McLuhanowską koncepcją neotrybalności zostały umieszczone w podrozdziale „3.4. Paradoxy dobrobytu: problematyka anomii w społeczeństwie konsumpcyjnym” (s. 405 - 408) a nie w podrozdziale poświęconym mediom - „3.1. Komunikacja masowa, medium jako przekaz, reklama: środki masowego przekazu a kwestia konsumpcji”. Nie znajduję uzasadnienia dla decyzji umieszczenia rozważań o Baudrillardowskiej koncepcji sztuki zawartej w książce „Spisek sztuki” w Rozdziale 4 zatytułowanym „Urzeczywistniona utopia: społeczeństwo współczesne Stanów Zjednoczonych” w podrozdziale 4.1. „Przestrzeń, wolność, pustynie i prędkość: wprowadzenia do Baudrillardowskiej analizy społeczeństwa Stanów Zjednoczonych” (s. 464 - 466). Taki wybór rodzi pytanie: czy spisek sztuki dotyczy tylko kultury amerykańskiej? Oba przykłady pokazują poważną wadę: tytuły części rozdziałów i podrozdziałów nie oddają treści zawartych w tych rozdziałach. Problem ten dotyczy w szczególności rozdziału drugiego: „Konsumpcja: społeczeństwo współczesne jako społeczeństwo konsumpcyjne (część pierwsza)” i trzeciego: „Konsumpcja: społeczeństwo współczesne jako społeczeństwo konsumpcyjne (część druga)”. Jako czytelnik chciałbym, by tytuły rozdziałów w pracy naukowej były więcej mówiące, w szczególności, gdy mamy do czynienia z pozycją liczącą ponad osiemset stron. Rzuca się w oczy też niepotrzebne

powtórzenie, można ten tytuł bez uszczerbku treści uprościć: „Społeczeństwo współczesne jako społeczeństwo konsumpcyjne”.

Na koniec zostawiam uwagę dotyczącą obszerności pracy: więcej nie zawsze znaczy lepiej. Recenzowana rozprawa jest według mnie zbyt długa. Dysertacja doktorska może liczyć 800 stron, lecz taka długość powinna być uzasadniona, w przypadku pracy mgr Elżbiety Panek takiego uzasadnienia nie widzę. Tekst ten jest niepotrzebnie - proszę mi wybaczyć kolokwializm - „napompowany” zbyt dużą ilością cytatów, mnogością niepotrzebnych odniesień, monstualnych tabel i zbytecznych przypisów. Być może Doktorantka potrzebowała w tym zakresie większej dozy opieki ze strony Promotorki. Uważam, że recenzowana dysertacja byłaby lepsza, gdyby została skrócona do 300 - 400 stron, lepiej przemyślana i ustrukturyzowana.

4. Konkluzja

Na podstawie Ustawy z dnia 20 lipca 2018r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (w szczególności art. 187), biorąc pod uwagę wykazane wyżej zalety i wady uznaje, że rozprawa doktorska mgr Elżbiety Panek pt. „Konsumpcja - utopia - implozja: główne reprezentacje społeczeństwa współczesnego w ujęciu Jeana Baudrillarda” spełnia wymogi prac doktorskich określone ustawowo. Zastrzeżeń w recenzji wykazałem dużo, jednak ostateczny werdykt rozstrzygam na korzyść Doktorantki, bowiem temat, który wybrała, jest niełatwy. Praca bez wątplenia - jak wymaga Ustawa - prezentuje bardzo dobrą wiedzę teoretyczną kandydatki w dyscyplinie nauki socjologiczne. Wiedza Doktorantki w zakresie socjologii, filozofii, antropologii społecznej i kultury jest niewątpliwie rozległa, Mgr Panek porusza się bardzo biegle w wielu przywoływanych teoriach z zakresu humanistyki. Temat pracy i sposób ujęcia - mimo, że budzi moje wątpliwości - uznaję za oryginalny, bowiem Autorka przedstawia Jeana Baudrillarda przede wszystkim jako socjologa konsumpcji. Biorę pod uwagę także fakt, że w Polsce nie opublikowano wcześniej monografii poświęconej Baudrillardowi. Pomimo licznych moich uwag zgłoszonych w stosunku do strategii pisarskiej, kompozycji, formy, klarowności wywodu itp. warunkowo uznaję recenzowaną pracę doktorską za spełniającą wymogi pracy naukowej w rozumieniu Ustawy z dnia 20 lipca 2018r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”.

Prof. dr hab. inż. Andrzej Kozłowski